

ANDRZEJ KOMAR

ZAŁOŻENIA EUROPEJSKIEGO SYSTEMU WALUTOWEGO

Europejski system walutowy jest częścią składową przedsięwzięć integracyjnych Wspólnot Europejskich. Jest on zarazem rezultatem dokonującej się w stosunkach walutowych ewolucji.

Przez blisko 20 lat po zakończeniu II wojny światowej sytuacja walutowa krajów zachodnich była stosunkowo stabilna. Było to w części zasługą systemu z Bretton-Woods, którego zwornikiem był dolar amerykański z jego wymienialnością na złoto. Schyłek lat 60-tych znamionował osłabienie pozycji dolara amerykańskiego i to na skutek deficytu bilansu płatniczego Stanów Zjednoczonych. Ponadto w sierpniu 1971 r. została zawieszona wymienialność dolara amerykańskiego na złoto i zaczęto w coraz szerszym zakresie stosować płynne kursy walut.

Autorzy traktatu rzymskiego z 1957 r. o powołaniu EWG byli świadomi znaczenia kwestii walutowych dla kształtowania integracji. Rozważali oni dwojakiego rodzaju rozwiązanie problemów walutowych. Po pierwsze, kazuistyczne ich uregulowanie przez przyjęcie harmonogramu integracji polityki walutowej, na wzór wprowadzonej unii celnej. Rozwiązanie takie było jednak niemożliwe ze względu na właściwości kształtowania kursów walutowych i brak zgody państw członkowskich na ograniczenie ich suwerenności w kształtowaniu polityki walutowej. Po wtóre, rozważano uregulowanie spraw walutowych w sposób ramowy i ogólny, co też uczyniono.

Postanowienia traktatu rzymskiego z 1957 r. w sprawach walutowych są zawarte w tytule o polityce gospodarczej. Najistotniejsze znaczenie dla kształtowania polityki walutowej mają art. 2 i 104 traktatu rzymskiego. W art. 2 traktatu określono cele Wspólnot, a wśród nich dążenie do stałego i zrównoważonego rozszerzenia działalności gospodarczej i większej jej stabilizacji. W art. 104 natomiast określono tzw. „magiczny czworobok”, tj. dążenie do zapewnienia równowagi bilansu płatniczego, zachowania zaufania do własnej waluty, dbałość o wysoki stopień zatrudnienia i o stabilny poziom cen. Środki urzeczywistnienia tych celów zostały określone w art. 105 - 109 traktatu rzymskiego. Do arsenału tych środków należą m. in. koordynacja współpracy banków centralnych, liberalizacja

obrotu walutowego państw członkowskich, uznanie polityki walutowej za wspólną sprawę krajów członkowskich i określono rolę Komisji na wypadek trudności dewizowych. Postanowienia te stanowią ramy dla kształtowania współpracy w dziedzinie polityki walutowej Wspólnot. Na ich podstawie rozwinięto system koordynacji i współpracy w dziedzinie polityki walutowej między krajami członkowskimi. Jest to zagadnienie zasługujące na osobne opracowanie.

Należy tylko naszkicować wysiłki zmierzające do unii walutowo-gospodarczej. Zagadnienie takiej unii podjęli szefowie rządów krajów członkowskich na konferencji w Hadze w 1969 r. Szefowie rządów postanowili wówczas zlecić przygotowanie projektu unii walutowo-gospodarczej. Rada Ministrów powołała w marcu 1970 r. zespół pod przewodnictwem ówczesnego premiera i ministra finansów Luksemburga Pierre Wenera. Zadaniem zespołu było przygotowanie raportu o stopniowym urzeczywistnieniu unii walutowo-gospodarczej. Zespół przygotował tego rodzaju raport w październiku 1970 r. Zdaniem autorów raportu unia miała stać się rzeczywistością do końca 1980 r. Jeżeli chodzi o problematykę walutową, to autorzy proponowali następujące przedsięwzięcia:

- pełną wymienialność walut krajów członkowskich i zapewnienie stałych relacji parytetowych i kursowych, najlepiej za pośrednictwem jednej wspólnej waluty,
- centralne kształtowanie polityki pieniężnej i kredytowej,
- uznanie polityki walutowej wobec krajów trzecich za sprawę wspólną.

Nie wdając się w szczegóły raportu, który ma swoją literaturę¹ trzeba podkreślić, że praktyczne rezultaty są raczej skromne. Złożyły się na to przede wszystkim trudności energetyczne roku 1973 i przystąpienie do Wspólnot Danii, Irlandii i Wielkiej Brytanii. Jednak sama idea powołania unii walutowo-gospodarczej nie została zarzucona. Świadectwem dążenia do niej może być powołanie na przestrzeni lat 70-tych różnorodnych form pomocy finansowej².

W raporcie Wenera zwrócono też uwagę na potrzebę utrzymywania kursów walut krajów członkowskich na niezbyt zróżnicowanym poziomie. Decyzją Rady Ministrów z 21 III 1972 r. powołano do życia tzw. „wąż walutowy”, który polegać miał na utrzymywaniu wahań między kursami walut krajów członkowskich na poziomie $\pm 2,25\%$. Jedynie dla włoskiego lira i funta irlandzkiego przyjęto, że wahania ich kursów wobec walut pozostałych krajów członkowskich nie powinny przekraczać $\pm 6\%$. Natomiast wahania kursów walut krajów członkowskich wobec dolara amerykańskiego nie powinny przekraczać $\pm 4,5\%$. Równocześnie państwa

¹ H. E. Scharrer, *Europäische Wirtschafts- und Währungsunion. Pragmatismus ohne politisches Konzept*, w: *Europäische Wirtschaftspolitik — Programm und Realität*. Bonn 1973, s. 92 i n.

² A. Komar, *Finanse a Wspólnoty Europejskie*. Warszawa 1983, s. 120.

członkowskie zobowiązały się na wypadek większych wahań kursów walutowych do interwencyjnej sprzedaży lub zakupu walut. Praktyczne rezultaty „węża walutowego” były znikome, gdyż nie doprowadził on do większej stabilizacji stosunków walutowych między krajami członkowskimi. Niektóre państwa wystąpiły niebawem z „węża walutowego”, gdyż nie były skłonne do podejmowania akcji interwencyjnych.

Problemy walutowe powróciły na wokandę w początkach 1974 r., kiedy to Komisja powołała grupę roboczą pod przewodnictwem Roberta Marjolin dla zbadania niepowodzenia realizacji unii walutowo-gospodarczej. Raport tej grupy wymieniał następujące zalecenia w dziedzinie stosunków walutowych:

- powołanie wspólnej organizacji, która byłaby kompetentna do kształtowania kursów walutowych i emisji pieniądza,
- utworzenie funduszu stabilizacji walutowej, który wzmacniałby solidarność finansową krajów członkowskich,
- wprowadzenie europejskiej jednostki rozrachunkowej, definiowanej za pomocą koszyka walut europejskich³.

Grupa ta uznała realizację tych postulatów za warunki niezbędne dla powodzenia integracji walutowej.

W rok później sprawy walutowe zostały podjęte w raporcie premiera ówczesnego rządu belgijskiego Leo Tindemansa⁴. Opracował on raport w sprawie unii europejskiej. Rdzeniem tej unii miała być unia walutowo-gospodarcza. Leo Tindemans eksponował przede wszystkim znaczenie „węża walutowego” dla integrowania stosunków walutowych. Rozpatrywał go jednak szerzej, gdyż upatrywał powodzenie praktyczne „węża walutowego” w koordynacji polityki pieniężnej, kredytowej, budżetowej i podatkowej. Postulował również rozwinięcie krótko- i średnioterminowej pomocy finansowej. Korzystałyby z niej państwa, które mają trudności w utrzymaniu kursów swoich walut w granicach nakreślonych „wężem walutowym”.

Raporty Wernera i Tindemansa nie były jedynymi, które formułowały postulaty integracji walutowej krajów członkowskich⁵. Postulaty tych grup nie wносиły nic nowego do uprzednio znanych propozycji. Poszukiwano nadal środków urzeczywistnienia koncepcji „węża walutowego” i ewentualnej waluty równoległej. Jednakże z tych poszukiwań nie wyłaniała się sprecyzowana koncepcja uregulowania stosunków walutowych.

Inicjatywa powołania europejskiego systemu walutowego wyszła od ówczesnego prezydenta Francji Valéry'ego Giscarda d'Estainga i kancle-

³ W. Cezanne, *Währungsintegration in der EG — Entwicklung und Stand der Diskussion*. Integration 1980, nr 4, s. 168 i n.

⁴ A. Komar, *Unia Europejska w koncepcji Leo Tindemansa*, Sprawy Międzynarodowe 1977, nr 1, s. 113 i n.

⁵ *An European Parallel Currency as a Shelter Against Exchange Rate Instability*, w: *Wirtschafts- und Währungsunion*, Teil 3, Bonn 1979, s. 166.

rza RFN Helmuta Schmidta. Ideę takiego systemu nakreślili podczas swego spotkania w kwietniu 1978 r. w Kopenhadze. Odbyło się ono na marginesie posiedzenia Rady Europejskiej. Projekt europejskiego systemu walutowego naszkicowali dwaj doradcy obu szefów państw, a mianowicie ze strony francuskiej Bernard Clappier, a ze strony niemieckiej Horst Schulmann. Nasuwa się pytanie, dlaczego obaj szefowie rządów nie powołali uprzednio grup roboczych dla przygotowania propozycji systemu walutowego. Przede wszystkim sami pełnili funkcje ministrów finansów, a ponadto obawiali się przedłużenia prac nad koncepcją systemu walutowego. Propozycje powołania europejskiego systemu walutowego znalazły zrazu poparcie u przewodniczącego Komisji Wspólnot Roya Jenkinsa i premierów Belgii oraz Luksemburga Leo Tindemansa i Gastona Thorna. Natomiast premier brytyjski James Callaghan zachował sceptycyzm wobec wspomnianej koncepcji. Jeszcze wcześniej, bo po wykładzie przewodniczącego Komisji Roya Jenkinsa w październiku 1977 r. wygłoszonego we Florencji, uznawano, że postulat powołania pieniądza międzynarodowego i stworzenia strefy stabilnych walut było zwykłą utopią. Jednak taki punkt widzenia zmienił się, gdy minęła pozytywna ocena systemu płynnych walut i poszukiwano metod stabilizacji stosunków walutowych. Spadek kursu dolara i skutki tego dla międzynarodowych stosunków handlowych i finansowych, uświadomiły potrzebę regionalnej stabilizacji kursów walutowych⁶.

Sama świadomość z trudem torowała sobie drogę do praktycznych rozwiązań. Wystarczy wskazać, że w dokumentach z posiedzenia Rady Europejskiej w Brukseli, w grudniu 1978 r., jest wprawdzie mowa w tytule w europejskim systemie walutowym, ale w treści wskazano na system bliższej współpracy w dziedzinie polityki walutowej. Nie było mowy w tych dokumentach o fazie końcowej powołania systemu walutowego, której sformułowanie odraczano. Równocześnie nie nadano systemowi walutowemu żadnej podstawy prawnej, lecz zadowolono się komunikatem końcowym z posiedzenia Rady Europejskiej. Jedynie Rada Ministrów wydała dwa zarządzenia, a banki centralne krajów członkowskich zawarły porozumienie o sposobach funkcjonowania systemu walutowego. Tego rodzaju postępowanie było uzasadnione chęcią uniknięcia długiego procesu ratyfikacyjnego w parlamentach narodowych, co odraczałoby wprowadzenie systemu walutowego w życie. Decyzja Rady Europejskiej nie znalazła żadnego odzwierciedlenia w dzienniku urzędowym Wspólnot, a jedynie wspomniane dwa zarządzenia Rady Ministrów znalazły tam swoje miejsce⁷. Natomiast porozumienie banków centralnych o funkcjonowaniu systemu zostało opublikowane we własnym zakresie. Są to wprawdzie

⁶ H. Burgard, *Währungsrecht und Währungspolitik in der EG. Arbeitskreis Europäische Integration*, Luksemburg 1979, s. 10.

⁷ AB1. Nr L 379 z 30 XII 1978 r., s.l. i AB1. Nr C 296 z 11 XII 1978 r., s. 62.

drobiazgi, ale dają wyobrażenie o niełatwej drodze wdrażania systemu i o sposobach tego.

Decyzja Rady Europejskiej z grudnia 1978 r., podjęta na posiedzeniu w Brukseli, określała założenia europejskiego systemu walutowego i zasługuje na szersze omówienie⁸.

Decyzja Rady Europejskiej z grudnia 1978 r. uregulowała następujące sprawy:

- sformułowała europejską jednostkę walutową,
- określiła mechanizm kształtowania kursów walutowych i sposoby interwencji w tej dziedzinie,
- formy kredytowania,
- środki wzmocnienia gospodarki krajów mniej zasobnych,
- sposoby wyrównywania sald i księgowania.

Obszary te można uznać zarazem za części składowe europejskiego systemu walutowego i pokrótce należy je omówić.

Europejska jednostka walutowa nie była ani rozwiązaniem nowym, ani oryginalnym. Już traktat rzymski z 1957 r. o EWG w art. 207 określił, że budżet będzie preliminowany w jednostkach rozrachunkowych, których wartość określi prawo budżetowe. Uchwalone przez Radę w listopadzie 1960 r. prawo budżetowe określiło, że wartość jednostki rozrachunkowej wynosi 0,88867088 g czystego złota⁹. Odpowiadało to zarazem ówczesnej wartości dolara amerykańskiego w złocie. Jednostka ta nie stanowiła środka zapłaty i wymiany, lecz wspólny mianownik dla określenia wartości dochodów i wydatków budżetowych. W 1962 r. zastosowano jednostkę rozrachunkową w stosunku do corocznie określanych cen płodów rolnych¹⁰. Jednostka rozrachunkowa, określona parytetem złota, mogła funkcjonować do czasu zawieszenia wymienialności dolara amerykańskiego na złoto w sierpniu 1971 r. Dołączył do tego spadek kursu dolara amerykańskiego w latach siedemdziesiątych, co łącznie musiało skłonić do poszukiwania nowej jednostki rozrachunkowej.

Europejski Bank Inwestycyjny dla celów pożyczkowych wykoncypował jednostkę walutową, której wartość była złożona z koszyka walut narodowych¹¹. Kryterium określenie wartości walut w koszyku była wielkość tworzonego produktu globalnego przez poszczególne kraje członkowskie. Jednostka ta zwana EURCO stanowiła koszyk następujących walut:

- 0,90 marki niemieckiej,
- 0,075 funta szterlinga,
- 1,20 franków francuskich,

⁸ *Errichtung eines Europäischen Währungssystems*, w: *Wirtschafts- und Währungsunion*, s. 44 i n.

⁹ ABl. Nr 83 z 1960 r.

¹⁰ ABl. Nr 106 z 1962 r.

¹¹ ABl. Nr C 158 z 1976 r., s. 35.

- 80,00 włoskich lirów,
- 0,35 holenderskiego guldena,
- 4,50 belgijskich franków,
- 0,05 luksemburskiego franka,
- 0,20 duńskiej korony,
- 0,005 irlandzkiego funta.

Charakterystyczna była znaczna stabilność EURCO wobec dolara amerykańskiego. I tak 28 IX 1973 kurs EURCO wobec dolara wynosił 1,28780, a 29 IX 1978 r. kształtował się na poziomie 1,35531.

EURCO (European Composite Unit) była stosowana do 1974 r. kiedy to Rada powołała europejską jednostkę rozrachunkową. Była ona również jednostką kształtowaną za pomocą koszyka walut krajów członkowskich: 0,828 marki niemieckiej, 0,0885 funta szterlinga, 1,15 franka francuskiego, 109,00 włoskich lirów, 0,286 holenderskiego guldena, 3,66 belgijskich franków, 0,14 luksemburskiego franka, 0,217 duńskiej korony, 0,00759 irlandzkiego funta. Wartość poszczególnych walut w koszyku określano na podstawie znaczenia gospodarki krajów członkowskich. Z kolei ustalenie tego znaczenia dokonywano na podstawie trzech kryteriów: wysokości produktu globalnego, udziału w handlu między krajami członkowskimi oraz udziału w krótkoterminowej pomocy walutowej.

Najwcześniej praktyczne zastosowanie znalazła europejska jednostka rozrachunkowa w działalności Europejskiego Banku Inwestycyjnego, którego rada gubernatorów podjęła w marcu 1975 r. decyzję o prowadzeniu kont i bilansów w tej jednostce¹². W miesiąc później Rada Ministrów podjęła decyzję o określeniu wielkości pomocy dla krajów AKP, sygnatariuszy układu z Lomé w europejskiej jednostce rozrachunkowej¹³.

Europejska Wspólnota Węgla i Stali posługiwać zaczęła się europejską jednostką rozrachunkową od stycznia 1976 r.¹⁴ Jednostkę tę stosowano nie tylko w celu księgowania należności i wypłat oraz ustalaniu bilansu, lecz również jako środek zapłaty podatku i udziałów oraz zobowiązań. Rozszerzało to znacznie zakres stosowania europejskiej jednostki rozrachunkowej. Mankamentem było wyłączenie tej jednostki z transakcji pożyczkowych, które nadal były prowadzone w walutach narodowych.

Gospodarka budżetowa Wspólnot była kolejnym obszarem wprowadzenia europejskiej jednostki rozrachunkowej. Zastosowano ją na podstawie prawa budżetowego z grudnia 1977 r.¹⁵ Jednakże cały 1977 r. sytuacja w tym zakresie była niejasna, gdyż nie wiadomo było, czy Rada Ministrów zgodzi się na ujęcie dochodów i wydatków budżetowych w europejskich jednostkach rozrachunkowych, czy w dawnych jednostkach rozrachunkowych. Dopiero w grudniu 1977 r. Rada Europejska stworzyła

¹² ABl. Nr L 199 z 1978 r., s. 1.

¹³ ABl. Nr L 104 z 1975 r., s. 35.

¹⁴ ABl. Nr L 327 z 1975 r., s. 4.

¹⁵ ABl. Nr L 356 z 1977 r.

podstawy pod zastosowanie w budżecie na 1978 r. europejskiej jednostki rozrachunkowej.

Jednak w dalszym ciągu nie stosowano europejskiej jednostki rozrachunkowej w dziedzinie rolnictwa i ceł. W cłach nastąpiło to dopiero w styczniu 1979 r.¹⁶ Taka zatem była pokrótce historia jednostki rozrachunkowej w ramach Wspólnot.

Decyzją Rady Europejskiej z grudnia 1978 r. powołano, w ramach europejskiego systemu walutowego, europejską jednostkę walutową (zwaną European Currency Unit — ECU). ECU jest jednostką walutową, składającą się z koszyka walut krajów członkowskich i to w relacjach uzależnionych od kryteriów stosowanych wobec europejskiej jednostki rozrachunkowej. Do końca 1985 r. koszyk ten składa się z walut krajów „dziewiątki”, gdyż Grecja zostanie uwzględniona do końca tegoż roku. Można już przyjąć proporcje walut z jakich składa się koszyk „dziewiątki”: 0,719 marki niemieckiej, co stanowi 32%; 0,0878 funta szterlinga, co stanowi 15%; 1,31 franka francuskiego, co stanowi 19%; 140 lirów włoskich, co stanowi 10,2%; 0,256 holenderskiego guldena, co stanowi 10,1%; 3,71 franków belgijskich, co stanowi 8,2%; 0,14 luksemburskiego franka, co stanowi 0,3%; 0,219 duńskiej korony, co stanowi 2,7%; 0,00871 irlandzkiego funta, co stanowi 1,2%; 1,15 drachmy greckiej, co stanowi 1,3%. Z zestawienia walut wynika, że najsilniejszą pozycję ma marka niemiecka, bo też gospodarka Republiki Federalnej Niemiec jest w gronie partnerów najsilniejsza. Na podstawie koszyka można obliczyć wartość ECU w każdej walucie krajów członkowskich, która w końcu lutego 1984 r. kształtowała się następująco: 1 ECU = 2,24 marek niemieckich, 0,57 funta szterlinga, 6,91 franków francuskich, 1 394,34 lirów włoskich, 2,52 holenderskiego guldena, 45,89 belgijskich lub luksemburskich franków, 8,22 duńskich koron, 0,72 irlandzkiego funta i 86,83 greckich drachm. Kurs tych walut wobec ECU jest codziennie ogłaszany przez Komisję Wspólnot. Koszyk walut może być badany w okresach pięcioletnich lub krótszych, gdy wartość którejkolwiek z walut zmieni się o 25% w stosunku do zawartej w koszyku.

ECU ma do spełnienia kilka funkcji, jak:

- czynnika kształtującego kurs podstawowy walut,
- czynnika określającego wielkość odstępstw od kursów podstawowych,
- wielkości rachunkowej w dziedzinie operacji interwencyjnych i kredytowych,
- instrumentu wyrównywania sald między organami walutowymi Wspólnot.

Każda waluta ma określony kurs podstawowy wobec ECU, zaś kursy walut mają określone zakresy wahań, które wynoszą $\pm 2,25\%$, a wobec

¹⁶ ABI. Nr L 333 z 1978 r., s. 5.

lira włoskiego $\pm 6\%$. W tych zakresach powinny być utrzymywane kursy podstawowe walut zarówno wobec ECU, jak i walut krajów członkowskich. Zadaniem ECU jest wczesne ostrzeżenie w wypadku znacznie większych zmian kursów w stosunku do ECU i innych walut. W takim przypadku podejmowane są interwencje walutowe dla ukształtowania kursu. Interwencje są podejmowane w przypadku daleko idących wahań kursów walutowych i polegają na wzajemnym udzielaniu krótkoterminowego kredytu przez banki centralne. Tego rodzaju operacje są przeprowadzane za pośrednictwem europejskiego funduszu współpracy walutowej. Kredyty te udzielane są w ECU, co ma podkreślić współdziałanie walut państw członkowskich w podejmowanej interwencji. W dziedzinie wyrównywania sald między organami walutowymi istnieje obowiązek wierzyciela do 50% rozliczenia w ECU, a pozostałe 50% może rozliczać w innych walutach.

ECU wykazuje pewne podobieństwa do specjalnych praw ciągnięcia Międzynarodowego Funduszu Walutowego (Special Drawing Rights — SDR). SDR jest też jednostką rozrachunkową, której podstawę stanowi koszyk walut. Pierwotnie koszyk ten składał się z 16 walut krajów członkowskich, a obecnie tylko z 5 walut, mianowicie dolara amerykańskiego (42%), marki zachodnioniemieckiej (19%), funta szterlinga (13%), franka francuskiego (13%) i jena japońskiego (13%). Wysoki udział dolara amerykańskiego stanowić może pewną wadę, gdyż wahania jego mają wpływ na wartość SDR. Ponadto trudno sobie wyobrazić, by waluty wszystkich państw członkowskich były reprezentowane w koszyku SDR. Tymczasem jest to możliwe w wypadku ECU, która też jest doceniana jako alternatywa wobec dolara amerykańskiego.

ECU ma już dosyć szerokie zastosowanie w obrotach finansowych między krajami członkowskimi i prywatnymi. Wystarczy wskazać, że ECU jest trzecią walutą emisyjną z udziałem 3,5% po dolarze amerykańskim z udziałem 80% i marce zachodnioniemieckiej z udziałem 12%. Ponadto coraz więcej transakcji kredytowych dokonywanych jest w ECU i to również poza obszarem Wspólnot. Również osoby fizyczne coraz częściej zakładają konta w ECU i zaciągają w nich pożyczki. Nie jest to jeszcze znacząca pozycja, ale przecież ECU nie ma w tym zakresie zbyt długiej tradycji, która by świadczyła o jej zaletach.

W zakresie europejskiego systemu walutowego zostały przewidziane trojakiemu rodzajowi kredyty: bardzo krótkie finansowanie, krótkoterminowy kredyt i średnioterminowa pomoc finansowa.

Bardzo krótkie finansowanie ma charakter interwencyjny. Polega ono na wzajemnym nieograniczonym kredytowaniu przez banki centralne w wypadku interwencyjnego utrzymywania kursu walutowego. Kredytu tego udziela się na okres 75 dni, z możliwością przedłużenia do 3 miesięcy.

Krótkoterminowe kredyty są również udzielane przez banki centralne krajom, które mają przejściowe trudności ze zrównoważeniem bilan-

sów płatniczych lub z kształtowaniem się koniunktury. Kredyty te funkcjonują w ramach tzw. kwot dłużnika i wierzyciela oraz rezerwy. Pierwsza określa wielkość kredytów uzyskiwanych przez kredytobiorców, a druga zobowiązanie do ich zabezpieczenia przez kredytodawców. Gdyby zaś nie wystarczały te kwoty, wówczas może dłużnik korzystać z rezerwy i to do wysokości jej połowy. System ten kształtuje się następująco:

Banki centralne	Kwota dłużnika	Kwota wierzyciela (w mln. ECU)
Niemiecki Bank Federalny	1 740	3 480
Bank Francji	1 740	3 480
Bank Anglii	1 740	3 480
Bank Włoch	1 160	2 320
Narodowy Bank Belgii	580	1 160
Bank Holenderski	580	1 160
Duński Bank Narodowy	260	520
Centralny Bank Irlandii	100	200
Rezerwa	8 800	8 800
Łącznie	16 700	24 600

Źródło: *Das Europäische Währungssystem*, w: *Europäische Wirtschaft* 1979, nr 3.

Kredyt krótkoterminowy może być udzielany na okres 3 miesięcy, z możliwością przedłużenia do 9 miesięcy.

Średnioterminowa pomoc finansowa została przewidziana już w art. 108 traktatu rzymskiego o EWG. Każde państwo członkowskie stawia do dyspozycji środki dla udzielania tego kredytu, których wysokość kształtuje się następująco:

Kraj członkowski	Wysokość kwoty (w mln. ECU)
Republika Federalna Niemiec	3 105
Francja	3 105
Zjednoczone Królestwo	3 105
Włochy	2 070
Holandia	1 035
Belgia	1 000
Dania	465
Irlandia	180
Luksemburg	35
Łącznie	14 100

Źródło: *Das Europäische Währungssystem*, w: *Europäische Wirtschaft* 1979, nr 3.

Kredyty te są przyznawane państwom, które mają kłopoty ze zrównoważeniem bilansu płatniczego lub inne poważne trudności gospodarcze. Wysokość kredytu nie może przekraczać połowy stawianej do dyspozycji

łącznej sumy (7 050 mln. ECU). Kredyt ten może być udzielony na okres od 2 do 5 lat.

W europejskim systemie walutowym istnieje możliwość stosowania środków dla wzmocnienia gospodarki krajów mniej zasobnych. Środki te polegają na subwencjonowaniu oprocentowania kredytów zaciągniętych przede wszystkim przez Irlandię i Włochy¹⁷. Kredyty te, w wysokości 1 mld. ECU rocznie, są przyznawane przez okres 5 lat na finansowanie infrastruktury i niektórych gałęzi przemysłu. Państwa, korzystające z tych kredytów, uzyskują subwencjonowane oprocentowanie w wysokości 3%, co stanowi rocznie 200 mln. ECU¹⁸. Korzystać z tego kredytu mogą wyłącznie państwa uczestniczące w systemie interwencji walutowych europejskiego systemu walutowego.

Można zauważyć również trudności w wykorzystaniu wszystkich elementów składowych europejskiego systemu walutowego. Nie wszędzie jest stosowana ECU, gdyż uważa się ją w krajach członkowskich za walutę obcą. Ponadto w niektórych krajach stosuje się ograniczenia w dziedzinie wykorzystania ECU, np. w RFN nie można zawierać umów kredytowych i o rachunki oszczędnościowe, gdyż istnieje obawa ucieczki kapitału od marki do ECU. Również swobodny przepływ kapitału natrafia na ograniczenia.

Ocena dotychczasowego funkcjonowania europejskiego systemu walutowego wypada umiarkowanie¹⁹. Wprawdzie przyczynił się on do pewnej stabilizacji walutowej krajów członkowskich, to jednak ich waluty reagują dosyć intensywnie na wszelkie wahania kursu dolara amerykańskiego. Wiele jeszcze czasu upłynie, aż waluty krajów członkowskich uniezależnią się od dolara. Tutaj tę ewolucję można oceniać sceptycznie.

Wysuwane są propozycje usprawnienia funkcjonowania europejskiego systemu walutowego²⁰. Przede wszystkim podkreśla się konieczność realizacji założeń traktatowych, jak:

- zabezpieczenie swobodnego przepływu ludzi, towarów, usług i kapitału,
- pierwszeństwo stabilizacji cen przed stabilizacją kursów walutowych,
- pierwszeństwo realistycznych kursów walutowych przed stałymi kursami.

Ma to prowadzić do większej liberalizacji obrotu walutowego, która odzwierciedlałaby stan rzeczywisty a nie sztuczny, w tej dziedzinie.

Ponadto proponuje się przekształcenie ECU w stosowaną walutę europejską, rozwój międzynarodowego funduszu współpracy walutowej,

¹⁷ R. Hellmann, *Das Europäische Währungssystem*, Baden-Baden 1979, s. 63 i a

¹⁸ *Das Europäische Währungssystem*, Stichwort Europa 1983, nr 4, s. 6.

¹⁹ H. E. Scharer, W. Wessels, *Eine Zukunft für das EWS?*, w: *Das Europäische Währungssystem*, Bonn 1983, s. 497 in.

²⁰ *Ibidem*, s. 502 i n.

który doprowadziłyby do utworzenia banku centralnego wspólnot, wyposażonego w kompetencje emisyjne. Pomocne mogłyby być przekształcenie organów koordynujących w organy zarządzające na wzór ministerstw i wreszcie usprawnienie transferów środków pieniężnych między poszczególnymi regionami. Nie są to oczywiście wyczerpująco sformułowane postulaty.

Dla formułowania postulatów niezbędny jest pewien sceptycyzm. Można mieć wątpliwości, czy uda się stworzyć walutę o zasięgu regionalnym, która stanowiłaby syntezę interesów gospodarczych i finansowych państw członkowskich. Różnice regionalne i gospodarcze między państwami członkowskimi są zbyt znaczne, by tego rodzaju ideę można było urzeczywistnić. Chyba pilnej realizacji wymaga ściślejsze powiązanie gospodarki poszczególnych państw i zmierzanie do usuwania zbyt daleko idących różnic w rozwoju regionalnym Wspólnot. Sama jednak idea europejskiego systemu walutowego jest interesującym przykładem integrowania stosunków walutowych przyszłej „dwunastki”. Dlatego problematyka ta zasługuje i na uwagę polskiej praktyki finansowej.

FOUNDATIONS OF THE EUROPEAN MONETARY SYSTEM

S u m m a r y

The article is devoted to the European monetary system instituted in Dec. 1978. It became a result of the long lasting search for stabilizing currency relations between member states of the European Community. Therefore, also the said search is discussed in consideration of the Treaty of Rome provisions of 1957. Particular emphasis was laid on theses of the Werner report on the economic-monetary union and of the Tindemans report on the European union. Much attention was focused on the so-called „currency serpent” which was mentioned in the both reports as a prerequisite to achieve the monetary stability. The initiative of Valéry Giscard d'Estaing and of Helmut Schmidt to constitute the European monetary system was indicated. The system was established by the decision of the European Council of Dec. 1978.

The article discusses functions of the European monetary system and its specific parts. The evolution of clearing unit effected in the ECU (European Currency Unit) is presented. The way of calculating ECU, scope of its application is explained together with postulates to modify it and transform into a European currency.

There are three types of crediting member states related to the monetary system as well as the system of currency intervention what can prove the range of monetary cooperation among the central banks of the Communities' member states. In the concluding remarks there are several postulates expressed as to improvements in functioning the European monetary system as well as reservations to the possibility of their realization.